



delegatów, postanowili przystąpić do wyboru wspólnych delegacji dopiero na ostatnim posiedzeniu teraźniejszej sesji, ażeby tym sposobem zmusić delegację do wytrwania do końca w Radzie państwa!

Inna część delegatów naszych uważała znowu za konieczny obowiązek wytrwać w Radzie państwa aż do uchwalenia budżetu, ażeby tym sposobem umożliwić utworzenie nowego ministerstwa. Budżet już uchwalony, a ta część delegatów, teraz znowu uważa za niepotrzebne ustąpienie z Rady państwa, gdyż centralistyczny rząd kona a utworzenie nowego ministerstwa jest już niezawodne!

Otóż obawiamy się, ażeby ta wyższa polityka naszych posłów — co do udziału w delegacjach wspólnych, jak i zupełna pewność, iż nowe ministerstwo niezawodnie przyjdzie do skutku i to niecentralistyczne, nie wprowadziły naszej delegacji na błędne drogi w chwili, gdy centraliści postanowili projektem dodatkowym do przymusowych wyborów bezpośrednich wytrącić nam z ręki ostatnią broń, której przeciw nim użyć można było.

Jakoś zbyt lekko ten nowy zamach przeciw nam traktuje delegacja. Projekt wspomniany uważa za podrzędnej wagi, gdy on tymczasem jest największy dla nas doniosłości.

Wobec tego zamachu centralistów, odjęcia nam ostatniej broni przeciw nim, powinniśmy ustąpić wszelki wzgląd wyższej ni by polityki, iż ni by koniecznym jest dla nas brać udział w wspólnych delegacjach, więc i pomimo wniesienia ustawy o przymusowych wyborach bezpośrednich, delegacja nasza wytrwać powinna w Radzie państwa, aż do dokonania wyboru do wspólnych delegacji, chociażby ten wybór miał się odbyć w dniu zamknięcia sesji Rady państwa.

Nam się przeciwnie zdaje, iż gdy koronie i Węgrom tak mocno zależy na udziale naszej reprezentacji w wspólnych delegacjach, to zależy im było powinno i na tem, ażeby nie zmuszano naszych posłów do ustąpienia z Rady państwa przed wyborem do wspólnych delegacji, więc zależeć im było powinno na tem, ażeby owego projektu przymusowych wyborów nie wnoszono do Rady państwa! Ale węgierskie ministerstwo zawsze wysyłało naszą reprezentację w delegacjach wspólnych na swoją korzyść, samo zaś nigdy nie poparło dotąd naszej sprawy w zamian! I teraz nam donoszą, że hr. Andrássy agituje za utrzymaniem ministerstwa Hasnera na dal!

Nie oglądajmy się więc i my na żadne wyższe względy, lecz starajmy się śmiało, stanowczym krokiem uniemożliwić istnienie dalsze tego ministerstwa, uniemożliwić uchwalenie projektu ustawy przymusowej, chociażby nawet i wybór wspólnych delegacji z tego powodu był zakwestjonowany, gdyż tylko tym sposobem utrzymamy ostatnią i najsilniejszą broń przeciw centralistom w swym ręku.

## Z zagranicy.

Z zakończeniem procesu ks. Piotra Bonapartego, uwaga publiczności francuskiej, zwróciła się na obrady senatu. Projekt zapowiedzianej bowiem reformy konstytucji, jak telegraficznie donoszą, miał być w poniedziałek przez mini-

strum, w głoszeniu zasad liberalnych, wniosek p. Glais-Bizoina i Girault'a, wymagający, aby deputowani skazyani w czasie obrad sejmowych za przestępstwo prasowe na areszt, był trzymanym w gmachu Ciała prawodawczego i mógł być na obradach, został odrzuconym.

Na jednym z ostatnich posiedzeń Picard w skutek zabójstwa, jakie dokonano zostało na kolei Lyońskiej na osobie jednego z naszych rodaków (Lubańskiego), interpelował rząd, czy zamierza tenże zapobiedz na przyszłość podobnym wypadkom przez przyjęcie środków ostrożności. Minister robót publicznych na wniesione zapytanie odpowiedział, iż rząd kwestję tę wziął już pod rozwagę i nią szczerze się interesuje.

Przyjęto również w Ciele prawodawczym mimo oporu ministra Buffet'a przesłanie do komisji wniosku Glais-Bizoina, aby opłata od napojów przywożonych do miasta, była stosowana, nie jak dotąd wyjątkowo do floty, a przedewszystkiem do gatunku wina. Uchwała powyższa jeżeli przejdzie, będzie dla klasy rzemieślniczej nie małą ulgą, we Francji bowiem głównym wyżywieniem każdego robotnika, jest chleb i wino.

Sprawy soboru wciąż jeszcze zajmują pierwsze miejsce w polityce bieżącej. Niedawno podaliśmy według *Journal de Genève* analizę noty hr. Daru i odpowiedzi kardynała Antoniego, obecnie już i *Constitutionnel*, dziennik inspirowany przez gabinet francuski, a także i *le Français* przedstawiają treść odpowiedzi Rzymu, która jest zgodną z wiadomością przez nas podaną.

*Constitutionnel* pisze, iż odpowiedź kardynała Antoniego, stara się dowiedzieć, że 21 kanonów nie ma takiej doniosłości, jaką im Francja przyznaje. Kardynał mówi, że rozprawy soborowe mogą znacznie jeszcze zmienić owe kanony. Kościół nie myśli wdawać się w politykę. Kanony nie powinny zmieniać Francji do wystąpienia. Kardynał ma nadzieję, że po tych oświadczeniach Francja nie będzie miała powodu do obstawiania przy swoich żądaniach.

Nota hr. Daru i odpowiedzi kardynała są napisane z wielką niewątpliwie zručnością dyplomatyczną. Nota nieczego nie żąda stanowczo, nie występuje z żadnymi groźbami. Odpowiedź nie jest stanowczo nie odmawia, ale zachęca hr. Daru, aby zapomniał swych zamiarów — mimo jednak

sterjum senatowi pod rozbiór przedłożonym. Zmiana konstytucji, jest niewątpliwie faktem doniosłym dla Francuzów znaczenia, ztąd też dziennikarstwo francuskie tą kwestją obecnie jest zajęte.

W ubiegłym tygodniu gabinet naradzał się nad redakcją projektu, a liczne pod tym względem znajdować miał trudności, zwłaszcza co do formy samej, niektórzy bowiem ministrowie uważali, iż zmiany konstytucji mogą być tylko przy głosowaniu powszechnem narodu przeprowadzone.

Według wiadomości, jakie podają niektóre dzienniki francuskie, projekt nowej konstytucji, ma ustanawiać, iż zmiany, jakie dziś można przeprowadzać na podstawie senatus-konsultów, odtąd nie będą mogły nastąpić jak tylko za pośrednictwem powszechnego głosowania, a inicjatywa tego wyłączenie zostawiać ma w rękach cesarza. Ograniczenia powyższe, które mają być zapewnić niejako niezmienną nową konstytucję uchwaloną a cesarzowi nadają jedynie możliwość poznawania potrzeb narodu, z którym w odległych zostaje zawsze stosunkach, stuszną w dziennikach wywołuje krytykę. Artykuły dotychczasowej konstytucji o prawach dynastji pozostają niezmienione. Senat dzieli władzę prawodawczą z izbą deputowanych i cesarzem a inicjatywa w stawianiu projektów do praw służy tak naczelnikowi państwa jak i wspomnianym instytucjom. Senat ma być złożony z osób mianowanych przez cesarza, liczba jednak mianowanych senatorów w ciągu roku nie może przekroczyć 20. Uchwalenie podatków należy wyłącznie do izby deputowanych, w razie rozwiązania jednak Ciała prawodawczego senat pełni czynności wymagane dla biegu spraw publicznych, a więc i uchwała budżet; że zaś Ciąg prawodawczej, jaką ma być senat, zastępuje niemniej na głębszą rozprawę. Pozostawienie prawa mianowania senatorów cesarzowi w niczem prawie nie zmieni charakteru dzisiejszego senatu, b) członkowie tego, jako z łaski cesarza powstali, jakkolwiek będą nieodwołalni, woli jednak naczelnika państwa oprzeć się nie zawsze zdołają. Prawo sukcesyjne, przyznane senatorom, jak to posiadali członkowie izby parów za rządów lipcowych, nie jest już dziś podobnym do wprowadzenia. Zasady demokratyczne, głęboko już w społeczeństwie tkwiące nie pozwalają na tworzenie urzędowo klasy uprzywilejowanych. Najwłaściwszem więc się zdaje z pomiędzy wszystkiego przyjęcie zasady obieralności senatorów przez rady departamentalne.

*Le Français* przemawia już nawet za obieralnością senatorów, a to jeżeli zwrócimy uwagę, że *le Français* jest piśmie inspirowanem przez hr. Daru i Buffet'a, ma swe znaczenie i zasługuje na uwagę.

Przy zasadzie obieralności senatorów, senat staje się rzeczywistą reprezentacją narodu, a wówczas to i gabinet musiałby posiadać jego uznanie i niejako mieć w swem kole kilku reprezentantów.

Ciało prawodawcze podobno znow na czas pewien odrzucił ma swe posiedzenia, aby dać możliwość ministrom, przeziębionym pracą, zadość uczynić obowiązkiem i wygotować potrzebne do uchwał projektu.

W ubiegłym tygodniu Izba dała wiele dowody swej działalności, uchwaleniem wielu przedstawionych projektów i zatwierdzeniem spraw bieżących. Przyjęto jednomyślnie uchylene ustawy z 1852 i 1858 r., dotyczące wyjątkowych środków dla zapewnienia bezpieczeństwa publicznego.

Ratując się przed stanowczym upadkiem prawica czyni niekiedy ustępstwo na rzecz wynagań postępowych, dowód czegoś podobnego złożył przed kilku dniami członek Arkadij Licysard wnosząc w pewnem porozumieniu z przyjaciółmi swemi żądanie zniesienia wszystkich wyższych komend wojskowych i odebranie pensji członkom Rady przybocznej. Mimo jednak przeciśń, jakie od pewnego czasu dają się widzieć pośród stronnictwa Ciała prawodawczego, w głoszeniu zasad liberalnych, wniosek p. Glais-Bizoina i Girault'a, wymagający, aby deputowani skazyani w czasie obrad sejmowych za przestępstwo prasowe na areszt, był trzymanym w gmachu Ciała prawodawczego i mógł być na obradach, został odrzuconym.

Na jednym z ostatnich posiedzeń Picard w skutek zabójstwa, jakie dokonano zostało na kolei Lyońskiej na osobie jednego z naszych rodaków (Lubańskiego), interpelował rząd, czy zamierza tenże zapobiedz na przyszłość podobnym wypadkom przez przyjęcie środków ostrożności. Minister robót publicznych na wniesione zapytanie odpowiedział, iż rząd kwestję tę wziął już pod rozwagę i nią szczerze się interesuje.

Przyjęto również w Ciele prawodawczym mimo oporu ministra Buffet'a przesłanie do komisji wniosku Glais-Bizoina, aby opłata od napojów przywożonych do miasta, była stosowana, nie jak dotąd wyjątkowo do floty, a przedewszystkiem do gatunku wina. Uchwała powyższa jeżeli przejdzie, będzie dla klasy rzemieślniczej nie małą ulgą, we Francji bowiem głównym wyżywieniem każdego robotnika, jest chleb i wino.

Sprawy soboru wciąż jeszcze zajmują pierwsze miejsce w polityce bieżącej. Niedawno podaliśmy według *Journal de Genève* analizę noty hr. Daru i odpowiedzi kardynała Antoniego, obecnie już i *Constitutionnel*, dziennik inspirowany przez gabinet francuski, a także i *le Français* przedstawiają treść odpowiedzi Rzymu, która jest zgodną z wiadomością przez nas podaną.

*Constitutionnel* pisze, iż odpowiedź kardynała Antoniego, stara się dowiedzieć, że 21 kanonów nie ma takiej doniosłości, jaką im Francja przyznaje. Kardynał mówi, że rozprawy soborowe mogą znacznie jeszcze zmienić owe kanony. Kościół nie myśli wdawać się w politykę. Kanony nie powinny zmieniać Francji do wystąpienia. Kardynał ma nadzieję, że po tych oświadczeniach Francja nie będzie miała powodu do obstawiania przy swoich żądaniach.

Nota hr. Daru i odpowiedzi kardynała są napisane z wielką niewątpliwie zručnością dyplomatyczną. Nota nieczego nie żąda stanowczo, nie występuje z żadnymi groźbami. Odpowiedź nie jest stanowczo nie odmawia, ale zachęca hr. Daru, aby zapomniał swych zamiarów — mimo jednak

całej swej łagodności, jest ona niewątpliwie porażką dla gabinetu francuskiego. Co dziś jednak hr. Daru zamysła z tem zrobić, jak wyjdzie z trudnej swej pozycji, trudno powiedzieć, to jednak zdaje się nie podpadać wątpliwości, cośmy niedawno pisali, że gabinet francuski porozumiewa się z rządami innych państw katolickich Europy w sprawie soboru, co do jednostajnego wystąpienia.

Opinia Francji oburzona na Rzym, żąda wycofania załogi francuskiej. Napoleon jednak dziś niechętnie owe objawy widzieć musi. — Niedawno nie był on temu wcale przeciwny, obecnie jednak sytuacja zmieniła się, a z tem jak sądzić można zmieniać się i dawne rządu francuskiego zamiary. Ruchy republikańskie we Włoszech nie mogą być przyjaźnie widziane przez cesarza Napoleona, załoga zaś francuska w Rzymie postawiona, jest dla niego po części gwarancją, że dążenia republikańskie włoskich nie uzyskają pomyślnego rozwiązania. O wycofaniu więc dziś załogi rzymskiej zdaje się on mniej jak kiedykolwiek myśleć.

Agitacja w południowych państwach Niemiec, niechęcią do Prus cechująca się, nie ustaje. *Augsburska Gazeta* podaje projekt utworzenia Związku południowych państw Niemiec, pod jednym rządem zostającego co do spraw wspólnych, z przyznaniem jednak autonomii dotychczasowej owym państwom.

Związek ten obejmowałby pod nazwą „Zjednoczone państwa południowo-niemieckie“ Bawarię, Wirtemberg, Baden i południową część Hessji. Według owego projektu, który ma pochodzić z poważnego źródła, Zjednoczone państwa gwarantują sobie wzajemną całość swych terytoriów i w razie napaści z zewnątrz pomoc wzajemną, dla odparcia niebezpieczeństwa. Ministrowie spraw zagranicznych owych państw tworzyliby władzę związkową do zatwierdzania spraw wspólnych. We władzy tej Bawaria miałaby głos 6, Wirtembergia 4, Baden 2. Siedliisko owej władzy zmieniałoby się co roku. Wojsko z wyjątkiem Hessji, która zawarła osobne umowy, miałoby jednakową organizację. W Monachium byłaby wspólna akademia wojskowa dla oficerów, w Stutgardzie szkoła wspólna jazdy, a w Karlsruhe inżynierji i artylerji. Co rok odbywałyby się wspólne ćwiczenia wojskowe, pod zmienianym się corocznie dowództwem. Rada państwa miałaby prawo mieć swoich osobnych reprezentantów dyplomatycznych. Oto są w głównym zarysie owe dążenia projektów bawarskich i wirtemberskich, które organa pruskie, przepelnione żółcią, zwą „demagogia“.

Baden ciągle manifestuje się z swą dla Prus wiernością. — Jakoby w odpowiedzi na zawołanie w sąsiednim państwie umniejszenia liczby wojska, sejm badenski przyjął „oprot“ wszelkie żądania ministerjum wojny o zwiększenie wydatków na utrzymanie wojska. Baden więc łagodzi boleść Prusaków do południowych Niemców, Bismark zaś swemu pupilowi, królowi pruskiemu, boleść jaką doznaje on z powodu zuchwałości Wirtemberczyków i Bawarów chce nagrodzić zamiarem ofiarowania mu szumnego tytułu cesarza Niemiec. *Gazeta Saska* pierwsza podejmuje ów projekt, przy urzeczywistnieniu jednak tegoż niepodobna nawet przypuszczać, aby bohater z pod Sadowy, zamyslał się upierać; on bowiem dobrze pojmuje, że taka bagatela mogłaby sprowadzić burzę europejską. Podjętym więc tylko projektem chce swemu panu sprawić choć chwilowe zadowolenie ambitnych jego zachceń.

We Włoszech, dokąd jak słyhać miał zjechać Mazzini, mnóstwo dopelniono aresztowań, rząd włoski miał bowiem oddawać dokładne relacje o zamiarach owego stronnictwa republikańskiego, które zostaje pod przewodnictwem Mazziniego, a ztąd to i naprzód odpowiednie dla odparcia wybuchu poczynił przygotowania.

Odezwy Mazziniego mimo nieudania się zrazu, wzywające do wystąpienia zbrojnego i dziś jeszcze krążą w znacznej liczbie między Włochami. W liczbie aresztowanych znajduje się wielu wojskowych, widocznie więc dążeniem republikańców sprzyja także część powna wojska.

Przytoczenia nasze, że ów zamiar nie-wczesny Mazzinistów wzbudzi czujność pana prefekta policji paryskiej, nie był pomylnym, docho-dzą nas bowiem wiadści, że w Paryżu p. Petri znowu w tych dniach poczynił aresztowania, a co niewątpliwie ma związek z zaburzeniami włoskimi.

## Czynności Rady państwa.

Projekt rządowy rozszerzenia przymusowej ustawy wyborczej opiewa:

I. Ustawa z dnia ... uzupełniająca §. 7. ustawy zasadniczej z d. 21. grudnia 1867 (l. 141. *Dz. ustaw p.*) o reprezentacji państwowej.

Za zgodą obu Izb Mojej Rady państwa uznaje za stosowne §. 7. ustawy zasadniczej z d. 21. grudnia 1867 o reprezentacji państwowej uzupełnić następującem postanowieniem:

Tożsamo cesarz w razie, gdyby reprezentacja pewnego kraju w Radzie państwa z tego powodu stała się niepełną, a pojedyncze grupy w sejmie albo zupełnie, albo częściowo nie są reprezentowane, lub wybrani z pewnej grupy posłowie sejmowi nie przyjmą wyboru do Rady państwa, albo wybrani do Rady państwa posłowie swój mandat złożą, lub w skutek trwałej przeszkody uważani być mają jakoby wystąpili — może zarządzić bezpośrednie wybory z dotyczących okręgów, miast i korporacji.

Mandat wybranych w ten sposób posłów ustaje równocześnie z mandatem reszty członków, przez sejm wybranych.

II. Ustawa z dnia ... o zastosowaniu ustawy z dnia 29. czerwca 1868 (l. 82 *Dz. u. p.*) ku przeprowadzeniu bezpośrednich wyborów do Izby posłów Rady państwa.

Za zgodą obu Izb Rady państwa uznaje za stosowne rozporządzić co następuje:

Ustawa z dnia 29. czerwca 1868 o przeprowadzeniu bezpośrednich wyborów do Izby posłów Rady państwa stosowuje się także do przeprowadzenia tych wyborów, które na mocy ustawy z dnia ... o uzupełnieniu §. 7. ustawy zasadniczej z dnia 21. grudnia 1867 o reprezentacji państwowej, przedsiębrane zostają, i to w myśl tej ustawy.

## 38. posiedzenie Izby niższej z dnia 28. marca.

Ze strony rządu obecny minister finansów dr. Brestel.

Po odcytniu i przyjęciu sprawozdania, przedkłada minister finansów projekt do ustawy o bicie nowej monety srebrnej. — Dr. Herbst przedkłada projekt do ustawy, mającej na celu zaprowadzenie uproszczeń w załatwianiu spraw wchodzących w zakres kompetencji sądu najwyższego. Dla przekroczeń (*Ubertretungen*) mają być ostatnią instancją sądy wyższe krajowe itd.

Potem przystąpiono do dalszych obrad nad budżetem. Pojedyncze pozycje uchwalono z dziwnym nieco pospiechem, prawie bez żadnych rozpraw.

Dopiero przy rozdziale 13. (podatek od wódki) zabrał głos p. Wächter i starał się wykazać, że dotychczasowy system przy opodatkowaniu tej galezi produkcji zupełnie jest nieopodpowiednim. W końcu wniosł następującą rezolucję: „Wybierzcie się ankietę z ludzi fachowych i posłów do Rady państwa, która się nad tem zastanowi, czyby nie należało podatek ten zamienić na podatek od produktu.“

Rezolucję powyższą przyjęto po przemówieniu ministra finansów Brestla z poprawką referenta, ażeby do wybrac mającej się ankiety wchodzili tylko ludzie fachowi. Polacy głosowali przeciw tej rezolucji.

Przy rozdziale 20 (sól) wnosi Piotr Gross rezolucję następującej treści: Wzywa się rząd: 1) aby w Galicji — a jeżeliby się tego okazała potrzeba, także i w innych krajach koronnych, zwołał komisje ankietowe, któreby się zajęły zbadaaniem przeszkód, tamujących regularną dostawę soli i wyszukaniem środków do usunięcia tych przeszkód, 2) aby na podstawie tych badań i poszukiwań zarządził odpowiednie środki, mogące uchylić niedogodności, jakieby stwierdzone zostały.“

Wnioskodawca uzasadnia swój wniosek stosunkami, jakie w tym względzie panują w Galicji.

Steffens stwierdza, że i w innych krajach nie lepiej. Brestel oświadcza, że rząd ewentualnie nieby nie miał przeciw takim ankietom; poczem rezolucję Grossa przyjęto.

Następujące rozdziały uchwalono bez rozprawy.

Przy rozdziale 24. (dochody z loterii) zabrał głos dr. Rosner: Luterja wyłudza krwawo zapracowany grosz ludu, prowadzi do zguby i zapania więzienia. Mamy obecnie 2319 kolektorów loteryjnych, w samym Wiedniu jest ich przeszło 900; czy Wiedeń może się poszczycić taką liczbą szkół? Miliony stawiane na loterie małą, są oszeźdzonym groszem ubogich; ujmują sobie pokarmu, a piekarze wiedenscy dobrze to czują, kiedy ciągnięcie się zbliża. Jeżeli rząd ogłoszeniami matactwo to popiera, natenczas sam prowadzi ludzi do zguby. Rząd musi mieć także poszanowanie dla prawa; jeżeli gry hazardowe są zakazane, dlaczego rząd jeden wychodzi bezkarnie? Czas już, byśmy to naprawili, co zawiniła loteria; instytucja ta istnieje już tylko w Rzymie i w Austrii, którą z 13ym razem — konkordat. Zniesie więc instytucję, sprzeciwiającą się zasadom moralności! znieście grę, która Austrię smieszna czyni w oczach zagranicy. Ty-siące błogosławień was będą, jeżeli znieście loterję.

W końcu czyni odpowiedni wniosek, który jednak upada; za nim głosuje tylko 46 posłów. Przyjęto jednak rezolucję, aby rząd starał się powoli znieść loterję.

Reszta rozdziałów preliminarza uchwalono prawie bez rozprawy.

## KORESPONDENCJE GAZETY NARODOWEJ

Wiedeń dnia 29. czerwca.

— Niema jeszcze pewności, czy sesja przed świętami będzie zainicjowana, przynajmniej postanowienia cesarskiego jeszcze niema. Niektórzy utrzymują, że na kilka tygodni zwołaną jeszcze zostanie po świętach. Moje informacje powiadają, że tylko w razie utworzenia nowego ministerjum Rada państwa byłaby zwołaną, jeśli zaś ministerjum Hasnera ma czas jakiś wogotować, to Rada państwa będzie odroczone. Na jedno wychodzi, czy zamkniętą czy odroczone zostanie, tylko że w ostatnim wypadku obejdzie się bez mowy tronowej, do której niema materiału.

Dość podana przez *Wienpost* wiadomość niema podstawy, jakoby Giskrze otwierała się ewentualnie sposobność kreowania jeszcze nowego ministerjum.

Mówiłem z jednym Węgrem, prawda że należał do partji Głichego, który mię zapewniał, że ministerjum węgierskie, szczególnie Andrássy, przemawia i w wydziałach i klubach za utrzymaniem Niemców przy władzy — a to głównie z obawy przed Czechami i ich wpływem, gdyby przyszli do władzy.

Na dzisiejszem posiedzeniu Weigel upomniał się o zwrot nadpłaconych podatków przez miasto Kraków, ale Niemcy odrzucili wniosek. Tinti odznaczył się i logiką i dobrą wiarą. Gdyby wszystkim trzeba oddać to, co nad należytość zapłacili, toby ztąd wyrósł wydatki — rzekł — ale do koncesyj kolejowych zawsze Tinti gotów należeć i wyzyskiwać skarb publiczny.

Przedstawcie sobie moje zadziwienie, kiedy przed paru dniami jeden z moich przyjaciół „panów“ pokazał mi z miną wiele znacząca 58. numer gazety *Nowoje Wremia* i przeczytał cały traktat o odbudowaniu Polski. Czy wy to zauważyliście? —

W dalszym ciągu denuncjacji korespondent wspomina o jakimś liście obywatela gubernii Kowieńskiej, pisany na zasadzie tejez broszury Fadijewa do redakcji *Nowoje Wremia*, w którym autor wzywa Moskwę, aby nie zbacała z prostej drogi i aby odkupić grzech podziału Polski, w którym na wzór dzieci Izaka pozwoliła wrogom Słowiańszczyzny zabrać jej rodzonego brata.

„Ob radósne potwierdzenie (słowa autora listu), że żadna zbrodnia bezkarnie nie mija, a przychodzi czas jej zamiana“

Korespondent uważa to za protest przeciwko ustawie z d. 10. grudnia.

„Sztandar słowiański, pisze on, jest tylko pretekstem do protestu przeciwko ukazowi z d. 10. grudnia. Obywatel Kowieński krzycząco protestuje przeciwko temu ukazowi, a p. Kirkor w artykule wstępny swej gazety podtrzymuje ton protest.“

## Przegląd polityczny.

Ziemię polskie. Czytamy w *Wit. Wiest.*: W roku zeszłym z upoważnienia nin. spraw wewnętrznych, wydrukowaną została przy zarządzie jenerał-gubernatora wileńskiego, przejrzana i aprobowana przez kolegium duchowne rzymsko-katolickie i przez administratora archydiecezji mohylewskiej, biskupa Staniewskiego, księżka rytuałowa rzymsko-katolicka (*Rituale sacramentorum*) z zamiąną w niej tekstu polskiego na moskiewski. Obecnie książka ta w liczbie 1.428 egzemplarzy posłana została władzom djecjalnym rzymsko-katolickim gubernii wileńskiej, kowieńskiej, mińskiej i grodzieńskiej, dla bezpłatnego rozdania księżom, a jednocześnie oddano do rozporządzenia ministerstwa spraw wewnętrznych 522 egzemplarzy dla rozszlania o-nnych duchowieństwu rzymsko-katolickiemu w guberniach witebskiej i mohylewskiej i innych, oraz kapelanom wojskowym.

Naczelnik obcych wyznań w Kongresowoc

a zarazem dyrektor teatru warszawskich, M. Chłanow skonfiskował i zastąpił w ten sposób tłumaczeniu z francuskiego księżkę *Berseau*, „Trzy wieki“ kwestję. Wobec konfiskaty był rozdział jeden w tymże pod-tytułem: „zarzut przeciwko“... której czystości liczy sobie... sumienie, powiada Muchanow, że... Właśnie cała treść takrym... rozdziału dowodnie opierała... Mu-chanów wezwał... konfiskował. Rad moskiewski... sposoby rozcho-

Dziś w nocy m. przybył do Chelma kuzen... warszawskiego de Witte. Na to... moskiewskie towarzystwo... w klubie... moskiewskim... muzykalno-wokalny, przyczem Le-biednow... dyrekcji, nie o-mieszkał wystąpić z własną sobie mową, sław-ując cara, sławc Polaków, i niebo na świadc-ctwo wzywając, że ziemia chelmska, to czysto moskiewska ziemia. De Witte nato między inne-mi tak się wyraził: „Szczególnie mi jest przy-jemnie znajdować się w kole cholmskiego ruskiego klubu w charakterze członka ho-norowego, ponieważ wiadomo mi, z jaką stano-wczością w ciągu lat pięciu, bronili on tu-taj interesów ruskich (!!)“ Szkoła że p. de Witte nie dodał: z jakim nie-bezpieczeństwem! Ten dodek byłby bardzo do twarzy szlachetności pana de Witte, jako carskiego urzędnika i prawosławnego cy-wilizatora. Książd Kuziemski nie był na tym wieczorze.

Noworosyjski Telegraf podaje telegraficzną wiadomość o zatwierdzeniu przez cara nowej ustawy banku warszawskiego.

Czytamy w *Kraju*: W czasie poboru rekrutów włósnii sędziowie itp. urzędnicy włósci Bylicy na Litwie, postanowili nie przykładać pieczęci na uchwałach, tyjących się poboru do wojska.

Pośrednik wspólnie ze sprawnikami udali się do Bylicy, aby skłonić buntowników do odstąpienia od tego zamiaru. Róbcie z nami co wam się podoba, a pieczętek nie wydamy, odrzekli włóscianie. Usłyszawszy to czynownicy wezwali sędziów i starostów, a zamknąwszy się w kancelarji gminnej zaczęli im przedstawiać nielegalność tego postępowania. Gromadzie krok ten czynowników wydał się podjętym i nakazali wyjść ztamtąd starostom i sędziom, a w razie ich oporu grozili wyłamaniem drzwi. Moskale widząc, że na drodze układow do niczego nie dojdą, swoim zwyczajem wyprawili na miejsce szóst rot z pułkownikami żandarmów w celu przywrócenia porządku. Włóscianie jednak mimo to obstawali przy swoim, aż w końcu grady knutów kozackich zaledwie zdołali wyperswadować im i skłonić ostatecznie do wydania. Co się stanie z nimi, jeszcze nie wiadomo; jeden z włóscian, który wyjechał w tej sprawie do Petersburga, tamże aresztowany został.

Korespondent z Wilna do *Mosk. Wied.* roz-wodzi zale nad tem, że najsilniejsze starania ze strony nositelej idei w celu zbliżenia Moskali z Polakami, spełzają na niczem.

Tutejsi Moskale, pisze on, jak najakuratniej bywali na wieczorach w domach prywa-tnych (rozumie się moskiewskich), gdzie usilnie zapraszano także Polaków i Polki. Na tych w swoim rodzaju politycznych (?) zebraniach, u-rządzano zabawy, które były rzeczywistym o-brazem zgody Moskali z Polakami. Damy moskiewskie wpływowo spieszyły z wizytami do Polek, na których spęły się zaproszenia, daja-ęc nadzieję, że bogaci panowie nie zechcą być dłużnymi i dadzą sposobność zejścia się na wie-czorach u nich, różnoplemiennemu towarzystwu. Czy starania te udaly się? Czy przyniosły po-żądany skutek zbliżenia się? — O wy! krzykuje korespondent, teraz stanowczo już wy-rzec możemy, że starania nasze daremne. Liczba Polaków i Polek — pań i pańów, na wieczo-rach nietylko, że się nie powiększa ale prze-ciwnie.

Dalej rozwodzi się nad Kirkorem, redaktorem gazety *Nowoje Wremia*, donucyjając go w sposób Katkowa, że w 58. numerze wymienionej gazety na zasadzie twierdzenia ze znanej czytelnikom broszury Fadijewa, że „Polak przestanie śmieć nad rujnowaniem Moskwy, kiedy mu błysnie możliwość odbudowania możebnej Polski“, śmiał napisać artykuł wstępny o odbudowaniu Polski.

„Przedstawcie sobie moje zadziwienie, kiedy przed paru dniami jeden z moich przyjaciół „panów“ pokazał mi z miną wiele znacząca 58. numer gazety *Nowoje Wremia* i przeczytał cały traktat o odbudowaniu Polski. Czy wy to zauważyliście? —

W dalszym ciągu denuncjacji korespondent wspomina o jakimś liście obywatela gubernii Kowieńskiej, pisany na zasadzie tejez broszury Fadijewa do redakcji *Nowoje Wremia*, w którym autor wzywa Moskwę, aby nie zbacała z prostej drogi i aby odkupić grzech podziału Polski, w którym na wzór dzieci Izaka pozwoliła wrogom Słowiańszczyzny zabrać jej rodzonego brata.

„Ob radósne potwierdzenie (słowa autora listu), że żadna zbrodnia bezkarnie nie mija, a przychodzi czas jej zamiana“

Korespondent uważa to za protest przeciwko ustawie z d. 10. grudnia.

„Sztandar słowiański, pisze on, jest tylko pretekstem do protestu przeciwko ukazowi z d. 10. grudnia. Obywatel Kowieński krzycząco protestuje przeciwko temu ukazowi, a p. Kirkor w artykule wstępny swej gazety podtrzymuje ton protest.“

## KRONIKA.

— Posiedzenie Rady miejskiej odbędzie się dziś d. 31. marca r. b. o godz. 6 wieczorem w sali ratuszowej.

Na porządku dziennym:

1) Dekret wys. c. k. namiestnictwa względem objawienia zdania co do projektowanej reformy ustawy przemysłowej. Sprawozdawca radny dr. Czernyński. 2) Nominacja profesorów dla miejskiej szkoły handlowej. Sprawozdawca radny dr. Juliusz Kolischer. 3) Nadanie prawa obywatelstwa miejskiego pp. Aleksandrowi Barańskomu (murarzowi) i Dionizemu Podolskiemu (kowałowi) i przyznanie przyjęcia do guiny ks. Eustachego Szczeniowski-

go. Sprawozd. radny... 4) Asygna... 5) Wniosek... 6) Spr... 7) Projekt...

Mianowania. Szef namiestnictwa miano... 1. września 1866 (Dz. ust. pol. 1. 107) następujących...

Dwa opróżnione stypendja sw. Grzegorza... 100 zł. w. a. konsystorz metropolitalny gr. kat.

Opróżnione stypendjum z funduszu naukowego... w rocznej kwocie 168 zł. w. a.

Wystawa obrazów i innych dzieł sztuki... urządzona przez Towarzystwo przyjaciół...

Orzel biały... odbędzie walne zgromadzenie w niedzielę d. 3. kwietnia...

Wiednia piszą Kurjerowi krakowskiemu... Poniższe w sprawozdaniach dzienników z posiedzeń...

Plan restauracji Sukiennic krakowskich... wystawione są obecnie na widok publiczny...

W Borkach pod Krakowem... doniesienia Kroju, zdarzył się w tych dniach napad...

Walne zgromadzenie kolomyjskiego oddziału... w Kolomyi dnia 13. kwietnia br.

O leczeniu amoniakiem ukaszeń... podaje profesor Hallford w piśmie lekarskim...

General Bem... co zapewne wiadomo czytelnikom...

kiej, Messenhausera, który jako próbkę... mieckiej jenerala umieszczamy poniżej w oryginale...

Herr Ober-Commandant Der resultat von dem Ambrache der Artillerie...

Fünf junge Leute die Ihr Vertrauen besitzen als Ordonanz-Offiziere Ein Intendant...

Leute zum Stahl dienst mit einem Aufsehr Wenn ich alles schnell bekomme so kann man...

N S Futter für Pferde Ein Commando-Siegel Papier mit einem Tittel den sie determinieren werden...

Z Tarnowa. Dnia 26. bm. Towarzystwo dramatyczne krakowskie... rozpoczęło szereg przedstawień komedj: Mgła na rosi.

Brody 30. marca. Dziennik Polski umiescił w swojej kronice z dnia 27. bm. list z Brodów...

Nie pojmujemy zaiste! jak blaha intryga mogła wbrew istniejącej wolnej prasie...

My z naszej strony możemy bez wszelkich ogródok skonstatować, że ustąpienie tych „nieodwołalnych“ pp. inspektorów...

Wybrano do Rady gminnej ludzi różnych zawodów, aby interes każdej galeji uprawianej przez drohobyckich...

Wybrano do Rady gminnej ludzi różnych zawodów, aby interes każdej galeji uprawianej przez drohobyckich...

Wybrano do Rady gminnej ludzi różnych zawodów, aby interes każdej galeji uprawianej przez drohobyckich...

Wybrano do Rady gminnej ludzi różnych zawodów, aby interes każdej galeji uprawianej przez drohobyckich...

Wybrano do Rady gminnej ludzi różnych zawodów, aby interes każdej galeji uprawianej przez drohobyckich...

Wybrano do Rady gminnej ludzi różnych zawodów, aby interes każdej galeji uprawianej przez drohobyckich...

Wybrano do Rady gminnej ludzi różnych zawodów, aby interes każdej galeji uprawianej przez drohobyckich...

Wybrano do Rady gminnej ludzi różnych zawodów, aby interes każdej galeji uprawianej przez drohobyckich...

Wybrano do Rady gminnej ludzi różnych zawodów, aby interes każdej galeji uprawianej przez drohobyckich...

Wybrano do Rady gminnej ludzi różnych zawodów, aby interes każdej galeji uprawianej przez drohobyckich...

to Noir, słyszał część rozmowy prowadzonej między właścicielem apteki i p. Henrykiem Morelem...

Przywołano Mourguin, ów właśnie wskazywał przez poprzedniego świadka, właściciela apteki oświadcza...

Wachter, współpracownik Constitutionela oświadcza, że w pojedynku Gragnier de Cassagnac'a z Flourensem...

Darloux, 33 lat agent policji, zeznaje, że zaraz po wypadku został wezwany przez służącego księcia...

Balaynac, Boissiere, Franceschi, Contheret, Souplet, konstable miejscy (Sergents de ville) zeznają...

Champayne agent policyjny, zeznaje, iż słyszał od roznika Lachautre, iż mu Fonvielle mówił: „Książę jest łajdak...”

Lechautre, roznik lat 28 zeznaje, że usłyszawszy krzyk „pomocy przeciwko zabójcy”, wyszedł z domu...

Mourguin zeznaje, że zaraz po zaszłym wypadku słyszał od Fonvielle: „Noir, urażony słowami księcia...”

Chiappe (urzędnik z ministerjum sprawiedliwości) i Cornet (także urzędnik ministerjum sprawiedliwości) zeznają...

Viniolet, architekt, zeznaje, że będąc w kawarni, leżącej w sąsiedztwie mieszkania księcia, został wraz z innymi wywołany przez Grousseta...

Przyzwany Fonvielle zaprzecza wszystkim dnia dzisiejszego złożonym zeznaniom.

Perinet, sekretarz komisarza policji, mieszkający u p. Vinioleta, zeznaje, że słyszał od tegoż o godzinie 6 wieczorem d. 10. stycznia...

Chapouet i Dano opowiadają, że słyszeli od Vivioleta to samo.

Na tem kończy się przesłuchanie świadków, powołanych z urzędu przez prokuratorę — a proces, po chwilowym zawieszeniu posiedzenia...

Arnould, redaktor Marsylianki, zeznaje, że będąc zaproszony przez Rocheforta na sekundanta wraz z Millierem...

Poczem wchodzi w towarzystwie dwóch żandarmów do sali Wiktor Henryk Rochefort de Lucay, deputowany miasta Paryża...

Rochefort zeznaje, że rano tego dnia, w którym krwawy dramat w Auteuil miał miejsce, odebrał przywołany mu z redakcji przez p. Milliere list od księcia Bonaparte...

Wiedeń d. 29. marca. Papiery państw. austr. 5% renta austr. w. a. 71 45

Wiedeń d. 29. marca. Papiery państw. austr. 5% renta austr. w. a. 71 45

księcia Bonaparte, dla niego dość obraźliwy, zakończony słowami: „Jeżeli pan zechce mnie widzieć...”

Przywołano Mourguin, ów właśnie wskazywał przez poprzedniego świadka, właściciela apteki oświadcza...

Wachter, współpracownik Constitutionela oświadcza, że w pojedynku Gragnier de Cassagnac'a z Flourensem...

Darloux, 33 lat agent policji, zeznaje, że zaraz po wypadku został wezwany przez służącego księcia...

Balaynac, Boissiere, Franceschi, Contheret, Souplet, konstable miejscy (Sergents de ville) zeznają...

Champayne agent policyjny, zeznaje, iż słyszał od roznika Lachautre, iż mu Fonvielle mówił: „Książę jest łajdak...”

Lechautre, roznik lat 28 zeznaje, że usłyszawszy krzyk „pomocy przeciwko zabójcy”, wyszedł z domu...

Mourguin zeznaje, że zaraz po zaszłym wypadku słyszał od Fonvielle: „Noir, urażony słowami księcia...”

Chiappe (urzędnik z ministerjum sprawiedliwości) i Cornet (także urzędnik ministerjum sprawiedliwości) zeznają...

Viniolet, architekt, zeznaje, że będąc w kawarni, leżącej w sąsiedztwie mieszkania księcia, został wraz z innymi wywołany przez Grousseta...

Przyzwany Fonvielle zaprzecza wszystkim dnia dzisiejszego złożonym zeznaniom.

Perinet, sekretarz komisarza policji, mieszkający u p. Vinioleta, zeznaje, że słyszał od tegoż o godzinie 6 wieczorem d. 10. stycznia...

Chapouet i Dano opowiadają, że słyszeli od Vivioleta to samo.

Na tem kończy się przesłuchanie świadków, powołanych z urzędu przez prokuratorę — a proces, po chwilowym zawieszeniu posiedzenia...

Arnould, redaktor Marsylianki, zeznaje, że będąc zaproszony przez Rocheforta na sekundanta wraz z Millierem...

Poczem wchodzi w towarzystwie dwóch żandarmów do sali Wiktor Henryk Rochefort de Lucay, deputowany miasta Paryża...

Rochefort zeznaje, że rano tego dnia, w którym krwawy dramat w Auteuil miał miejsce, odebrał przywołany mu z redakcji przez p. Milliere list od księcia Bonaparte...

Wiedeń d. 29. marca. Papiery państw. austr. 5% renta austr. w. a. 71 45

Wiedeń d. 29. marca. Papiery państw. austr. 5% renta austr. w. a. 71 45

30.50, biała ośeska po 45—52, tymotkę po 12.50 do 13.50 za ctr.

Wiedeń d. 28. marca. Na dzisiejszy targ przyprowadzono wółw galicyjskich 1467, węgierskich 860...

Na wczorajszym posiedzeniu Rady państwa, minister spraw wewnętrznych wezwał Izbę na piśmie do przedsięwzięcia wyborów do delegacji...

W ostatniej chwili przed rekrutacją wyszło teraz rozporządzenie ministra obrony krajowej, pozwalające okręg poborowy (t. j. powiat polityczny)...

Według prywatnej depezy Czesu z Wiednia, d. 30. b. m. Stremajer został ministrem spraw wewnętrznych.

Wiedeń dnia 31. marca. Na wczorajszym posiedzeniu Rady państwa Izba odrzuciła wniosek dr. Grocholskiego...

Rechbauer i jego koledzy z skrajnej lewicy wnoszą projekt do ustawy o zaprowadzeniu bezpośrednich wyborów do Rady państwa...

Wiedeń dnia 31. marca. Na wczorajszym wieczornym posiedzeniu kółka delegatów uchwalono opuścić dzisiaj Radę państwa...

Do dzisiejszego numeru Gazety Narodowej dołącza się dla numeratorów zamiejscowych „Cennik win węgierskich i francuskich na składzie u S. Wartalskiego we Lwowie.”

Do dzisiejszego numeru Gazety Narodowej dołącza się dla numeratorów zamiejscowych „Cennik win węgierskich i francuskich na składzie u S. Wartalskiego we Lwowie.”

Do dzisiejszego numeru Gazety Narodowej dołącza się dla numeratorów zamiejscowych „Cennik win węgierskich i francuskich na składzie u S. Wartalskiego we Lwowie.”

Do dzisiejszego numeru Gazety Narodowej dołącza się dla numeratorów zamiejscowych „Cennik win węgierskich i francuskich na składzie u S. Wartalskiego we Lwowie.”

Do dzisiejszego numeru Gazety Narodowej dołącza się dla numeratorów zamiejscowych „Cennik win węgierskich i francuskich na składzie u S. Wartalskiego we Lwowie.”

Do dzisiejszego numeru Gazety Narodowej dołącza się dla numeratorów zamiejscowych „Cennik win węgierskich i francuskich na składzie u S. Wartalskiego we Lwowie.”

Do dzisiejszego numeru Gazety Narodowej dołącza się dla numeratorów zamiejscowych „Cennik win węgierskich i francuskich na składzie u S. Wartalskiego we Lwowie.”

Do dzisiejszego numeru Gazety Narodowej dołącza się dla numeratorów zamiejscowych „Cennik win węgierskich i francuskich na składzie u S. Wartalskiego we Lwowie.”

Do dzisiejszego numeru Gazety Narodowej dołącza się dla numeratorów zamiejscowych „Cennik win węgierskich i francuskich na składzie u S. Wartalskiego we Lwowie.”

Do dzisiejszego numeru Gazety Narodowej dołącza się dla numeratorów zamiejscowych „Cennik win węgierskich i francuskich na składzie u S. Wartalskiego we Lwowie.”

Do dzisiejszego numeru Gazety Narodowej dołącza się dla numeratorów zamiejscowych „Cennik win węgierskich i francuskich na składzie u S. Wartalskiego we Lwowie.”

Kurs papierów i pieniędzy.

Table with columns: Lwów, Izby handlowej, placę żądają, zlr. wal. a., and various exchange rates for different currencies and goods.

